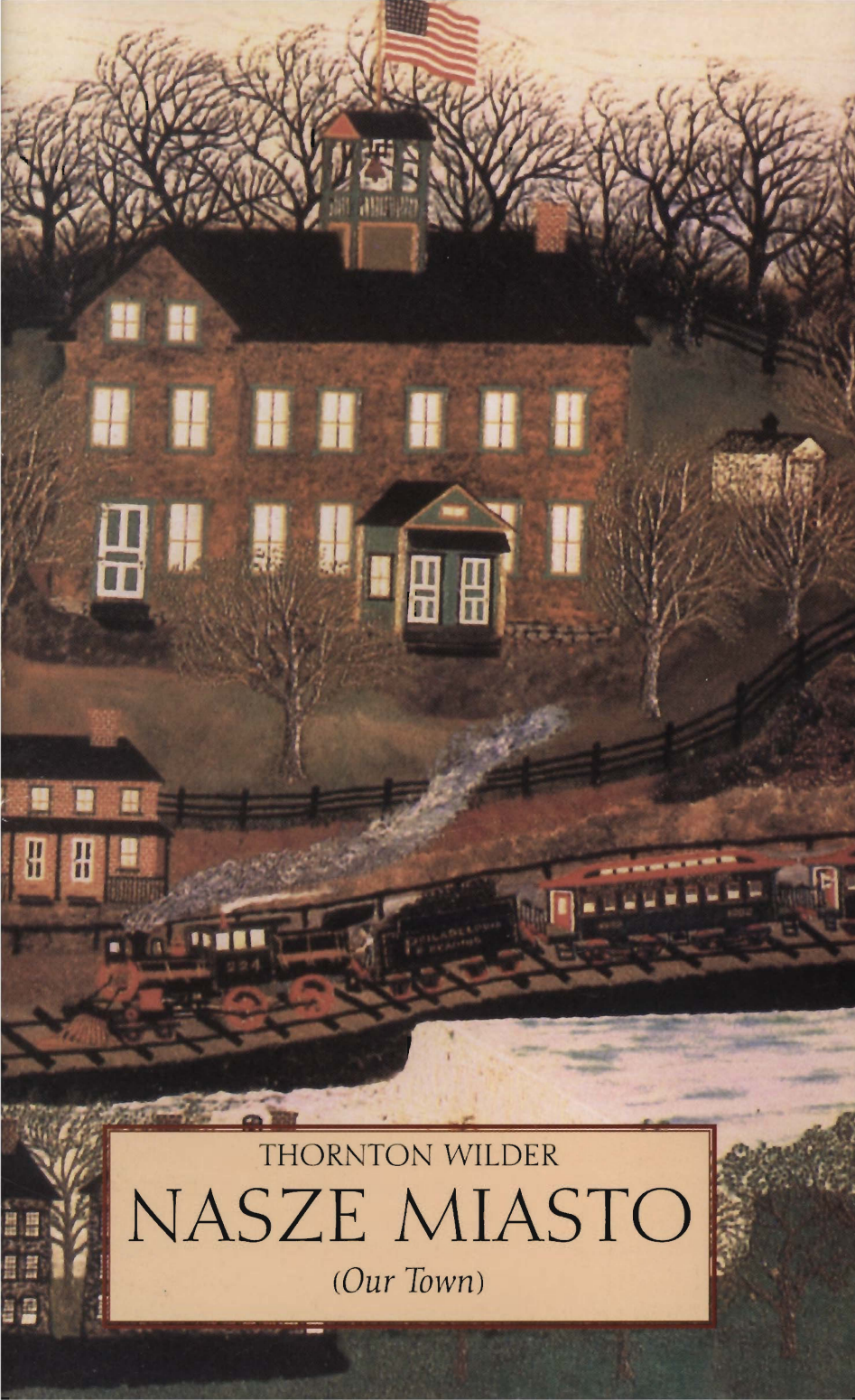

THORNTON WILDER

NASZE MIASTO

(Our Town)

Teatrowi Współczesnemu

z życzeniami dalszych sukcesów

Fundacja Feliksa Łaskiego

z Londynu

Na działalność artystyczną w sezonie 1997/98

50.000 zł

THORNTON WILDER

NASZE MIASTO

(Our Town)

Przekład: JULIA RYLSKA

Reżyseria: MACIEJ ENGLERT
Scenografia: MARCIN STAJEWSKI
Przygotowanie wokalne: IRENA KLUK-DROZDOWSKA

Asystent reżysera: MARIUSZ PONIKIEWSKI
Asystent scenografa: ZOFIA GALL

Inspicjent: ELŻBIETA BIEDRZYCKA
Sufler: JOLANTA ŁUSIAK

Premiera w kwietniu 1998 r.

OSOBY:

Reżyser	ZBIGNIEW ZAPASIEWICZ
Dr Gibbs	LEON CHAREWICZ
Joe Crowell, roznosiciel gazet	PIOTR ADAMCZYK
Howie Newsome, mleczarz	JAN PĘCZEK
Julia Gibbs, żona doktora	MARTA LIPIŃSKA
George Gibbs, ich syn	ZBIGNIEW SUSZYŃSKI
Rebeka, ich córka	AGNIESZKA SUCHORA
Redaktor Webb	JÓZEF KONIECZNY
Myrtle Webb, jego żona	ZOFIA KUCÓWNA
Wally Webb, ich syn	TOMASZ GĘSIKOWSKI
Emilka Webb, ich córka	KINGA TABOR
Profesor Willard	MAREK BARGIEŁOWSKI
Szymon Stimson	JANUSZ R. NOWICKI
Pani Luella Soames	OLGA SAWICKA
Policjant Warren	KRZYSZTOF STELMASZYK
Si Crowell, brat Joe'ego	PIOTR ADAMCZYK
Sam Craig	JACEK ROZENEK
Joe Stoddard, przedsiębiorca pogrzebowy	JACEK MIKOŁAJCZAK

Chór

ANTONINA GIRYCZ, JOANNA JEŻEWSKA, ZOFIA SARETOK, RYSZARD BARYCZ, JACEK BURSZTYNOWICZ, STANISŁAW GÓRKA, WOJCIECH MACHNICKI, NORBERT RAKOWSKI.

Od autora

Nasze miasto nie jest obrazkiem
z życia małego miasteczka
w New Hampshire
ani też spekulacją na temat
życia pozagrobowego (...);
jest próbą dowiedzenia,
że w błahych, codziennych
zdarzeniach naszego życia tkwi
to, co najcenniejsze.

Thornton Wilder
(ze wstępu do sztuki *Nasze miasto*)

Kto należy do grona żyjących, ten
jeszcze ma nadzieję;
gdyż żywy pies jest lepszy niż
martwy lew.
Wiedzą bowiem żywi, że muszą
umrzeć [...]
Nuże więc, jedz radośnie swój chleb
i pij w dobrym nastroju wino,
gdyż Bogu już dawno miłą jest ta
twoja czynność [...]
Używaj życia ze swoją ukochaną
żoną
po wszystkie dni swojego marnego
bytowania,
jakie ci dał pod słońcem,
bo to jest twój udział w życiu
i trudzie,
jaki znosisz pod słońcem. [...]
Bo w krainie umarłych, do której
idziesz
nie ma ani działania, ani myślenia,
ani poznania, ani mądrości.

Biblia, Stary Testament,
Księga Eklezjastesa

Pomnij, (...) że mamy wymierzony
kres czasu. A jeżeli go nie użyjesz,
dla uzyskania pogody ducha,
zniknie on i ty znikniesz,
a po raz drugi nie powróci!

Marek Aureliusz, *Rozmyślania*
Przekład: M. Reitner, PWN, W-wa 1958 r.

Kiedy zważam krótkie trwanie
swego życia, wchłonięte
w wieczność będącą przed nim
i po nim, kiedy zważam małą przestrzeń,
którą zajmuję, a nawet którą widzę,
utopioną w nieskończonym ogromie
przestrzeni, których nie znam
i które mnie nie znają, przerażam się
i dziwię, iż znajduję się raczej tu niż tam,
nie ma bowiem racji, dlaczego raczej tu
niż gdzie indziej, dlaczego raczej teraz niż
wtedy. Kto mnie tu postawił? na czyj
rozkaz i zarządzenie przeznaczono mi
to miejsce i ten czas?...

Blaise Pascal, *Myśli*,
Przekład: Tadeusz Żeleński (Boy)

Pożytek życia nie tkwi w czasie jego trwania; jest on w jego wyzyskaniu; niejeden żył długo, a przecie żył niewiele. Kosztujcie życia, póki tu jesteście: od waszej woli, nie od liczby lat zależy, abyście się dość nażyli.

Czyżbyście myśleli, że nigdy nie zajdziecie tam, gdzieście szli bez przerwy? Wszak nie ma drogi, która by nie miała swego kresu. A jeśli może wam przynieść ulgę, iż macie w tym towarzystwo, czyż świat nie idzie tą samą koleją co wy?

Michel de Montaigne *Próby, Księga pierwsza*
Przełożył Tadeusz Żeleński (Boy)

Pamiętaj, że tylko teraźniejszość jest realna i dzień dzisiejszy nie przyjdzie po raz drugi.

Arthur Schopenhauer
(cyt. za Wł. Tatarkiewiczem *O szczęściu* PWN, W-wa 1962)

A gdyby tak nie umrzeć! Gdyby tak przywrócić sobie życie – co za nieskończoność! I wszystko to byłoby moje! Zamieniłbym wtedy każdą minutę na całe stulecie, nic bym nie utracił, każdą chwilę bym liczył i odliczał, każdą bym należycie wykorzystał!

Fiodor Dostojewski, *Idiota*,
Przekład: Jerzy Jędrzejewicz

Nasyćmy się jeszcze
przez małą chwilę
szczęściem istnienia,
rozkoszą życia,
pięknością trwania .

Stefan Żeromski, *Pomyłki*,
Wyd. J. Mortkowicza
W-wa, Kraków 1924 r.

... przecież nie tylko pracą człowiek żyje. Są wakacje, rozrywki, sporty, gry.
Ale i te są pod znakiem śpieszenia się ku przyszłości. Brydżysta śpieszy się by wygrać robra, tenisista - seta. Jeździec myśli o przesadzeniu przeszkody, którą ma przed sobą, myśliwy przejęty jest tą myślą o przyszłości: kiedy spotka i zestrzeli bażanta. Podróżny czeka chwili, gdy go po locie czy rejsie wypuszczą na lotnisku czy w przystani. Wszyscy nastawieni są na cel, czekają końca. Podróżny upojony jest Weroną, ale już pakuje walizę, by zwiedzić Vicenzę.
Lata mijają szybko i – z natury rzeczy – coraz szybciej, a pośpiech je jeszcze przyśpiesza. Wreszcie kończą się zarówno prace, jak zabawy: wyczerpały się siły. Ale i wtedy nie skończył się pośpiech i patrzenie przed siebie: żebyż jeszcze dożyć następnego dnia.
Pośpiech trwa, pośpiech do końca.

Teresa i Władysław Tatarkiewiczowie, *Wspomnienia*, PIW, W-wa 1979 r.

O PRZEMIJANIU

Zdziwicie się, słysząc, że zapytany w co wierzę, albo co najwyżej szacuję, odpowiadam: wierzę w przemijanie. Ależ przemijanie jest czymś bardzo smutnym, powiecie. – Nie, odpowiadam – ono jest duszą istnienia, że wszystko co żyje, posiada wartość, godność i budzi zainteresowanie, ponieważ przemijanie rodzi czas; czas przynajmniej potencjalnie jest najwyższym, najpożyteczniejszym darem, w swojej istocie spokrewnionym, a nawet identycznym z wszystkim, co twórcze i działające, co jest ruchem, pragnieniem i dążeniem, co oznacza doskonalenie i postęp ku lepszemu. Gdzie nie ma przemijania, gdzie nie ma początku i końca, narodzin i śmierci, tam nie istnieje czas – a bezczasowość to martwa nicość...

Tomasz Mann
Przekład Edward Csató

Fakt, że wszystkie religie obiecują wierzącym zaświaty – bo nawet buddaizm ofiarowując nirwanę zapewnia jakiś rodzaj bytu ponadindywidualnego – jest dowodem, jak głęboko tkwi w naturze ludzkiej pragnienie nieśmiertelności.
Lęk przed czasem, który znany jest bodaj każdemu człowiekowi, i owo tak bliskie trwogi zdziwienie, w chwili gdy oglądając się wstecz uświadomimy sobie nagle, jak wielki już w rachubach i ocenach nam właściwych obszar czasu jest poza nami, zmusza nas do szukania ukojenia w różnych formach, zarówno racjonalistycznego jak mitycznego myślenia.

„Straszne jest w śmierci to, że zmienia życie w los" – mówi Malraux tłumacząc tę wrodzoną człowiekowi trwogę. Jeśli ciężko jest znieść wiedzę, że nasze życie nagle przecięte zastygnie w nieodwołalne przeznaczenie, obejmujące i osądzające wszystko, co przeżyliśmy, bez możności jakiejkolwiek korekty i dokończenia, że nie tylko wysiłki, ale nadzieje, katusze, triumfy, blask geniuszu, uroda i szczęście istnienia, że wszystko to rozpadnie się w proch wraz z tą małą planetą na skraju jednej z ubocznych galaktyk, to świadomość taka byłaby właściwie nie do zniesienia, zwłaszcza gdyby towarzyszyła nam w każdej chwili życia.

Mieczysław Jastrun
Eseje, PIW, W-wa 1973 r.

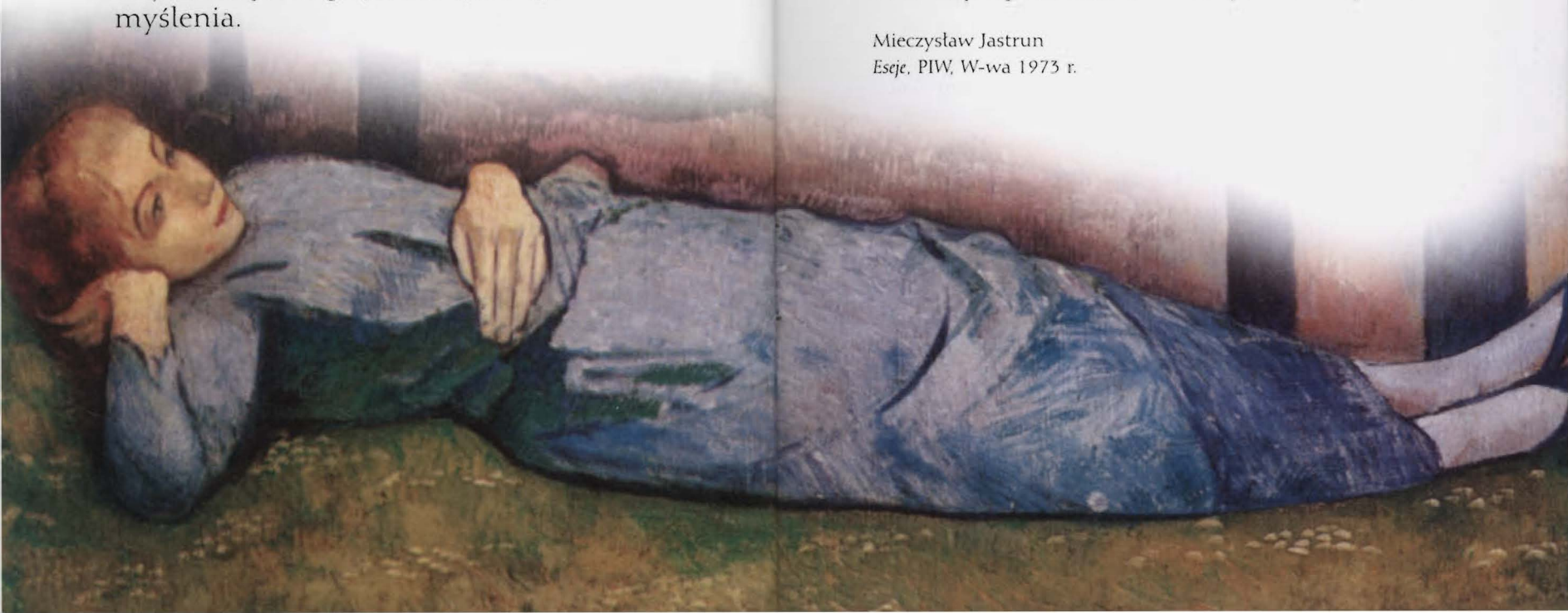

THORNTON NIVEN WILDER
amerykański powieściopisarz i dramaturg.

Urodził się 17 kwietnia 1897 r.
Zdobył wykształcenie humanistyczne
na uniwersytetach w Yale i Princeton oraz
w Amerykańskiej Akademii w Rzymie.
Wykładał na uniwersytecie w Chicago
i na Harvardzie. Jako ochotnik brał udział
w obu wojnach światowych. Jest autorem
powiesci: KABAŁA (*The Cabala*, 1926), MOST SAN LUIS
REY (*The Bridge of San Luis Rey*, 1927), KOBIETA Z ANDROS
(*The Woman of Andros*, 1930), HEAVEN'S MY DESTINATION
(1934, *Podążam do nieba*), IDY MARCOWE (*Ides of March*,
1948), THE EIGHTH DAY (1967, *Ósmy dzień*)
oraz dramatów: jednoaktówek pod tytułem
The Angel That Troubled the Waters (1928, ANIOŁ MĄCĄCY WODĘ),
jednoaktówek pod tytułem DŁUGI OBIAD ŚWIĄTECZNY
(*The Long Christmas Dinner*, 1931), NASZE MIASTO
(*Our Town*, 1938), NIEWIELE BRAKOWAŁO
(*The Skin of Our Teetch*, 1942), POŚREDNICZKA
MATRYMONIALNA (*The Matchmaker*, 1955).
Zmarł 7 grudnia 1975 r.

TEATR WSPÓŁCZESNY
w Warszawie, ul. Mokotowska 13

Dyrektor naczelny i kierownik artystyczny
MACIEJ ENGLERT

Kierownik techniczny
WŁODZIMIERZ SZCZEŚNIAK

PRACOWNIE
malarska ADOLF LASKOWSKI
perukarska ANTONINA TRUCHAN
tapicerska LESZEK PRUŚNIEWSKI
modelarska STANISŁAW JURCZAK
rekwizytor STANISŁAW KRZYKOWSKI
brygadier BENEDYKT DANIEL
główny elektryk WŁODZIMIERZ SOKOŁOWSKI
akustyk PAWEŁ ŻOŁEK

Redakcja programu JADWIGA ADAMOWICZ
Oprac. graficzne MACIEJ KAŁKUS

W programie wykorzystano fragmenty obrazów:
Josepha Picketta (okładka), Pierre'a Augusta Renoira,
Jana Preislera, Emile'a Bernarda, Józefa Chełmońskiego,
Pietera Bruegela, Vincenta van Gogha
i Henri'ego Rousseau.

KASA TEATRU WSPÓŁCZESNEGO

Warszawa, ul. Mokotowska 13
czynna w dni powszednie od 10.00 do rozpoczęcia spektaklu (z przerwą od 13.00 do 15.00)
w niedziele i święta czynna od 13.00 do rozpoczęcia spektaklu
Telefony: kasa 25-59-79, informacja o bieżącym repertuarze 25-60-00, fax 25-52-17
e-mail: userid@teatr-wspolczesny.warszawa.art.pl

Przedsprzedaż biletów prowadzą również:
Kasy ZASP-u, Al. Jerozolimskie 25, telefon 621-94-54

Cena: 4,50 zł

DZIĘKUJEMY
WSZYSTKIM
UŻYTKOWNIKOM
TELEFONÓW
PLUS GSM
I PROSIMY
O WYŁĄCZENIE
APARATÓW
W CZASIE
SPEKTAKLU.

Plus
GSM